

tego bezpośredniego stanu rycerskiego Państwa z d. 1go Grudnia 1807 przesłali na piśmie w ciągu czterech tygodni do Ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.“

Wielka Brytania i Irlandyja.

Okolnik rządowy, wydany w d. 21. Kwietnia wyraża: „Z radością donosimy, że Król Jmc od ostatniego buletynu w Poniedziałek (d. 19.) lepiej się ma. Król Jmc z Poniedziałku na Wtorek spał dobrze, i dnia wczorajszego miał się lepiej. Przed południem odwiedził go Xiążę Gloucester. Rano o godzinie 8mej powrócił już był z pałacu do miasta Sir Henry Halford; w ciągu dnia tego żaden z obudwóch tych leksrzy nie był w pałacu, ponieważ stan zdrowia Króla Jmci nie wymagał ich nieustannój obecności. Dopiero o godzinie 7 1/2 wieczorem pojechał Sir Henry Halford z miasta do Windsoru.“

Gazeta nadworna z dnia 20. donosi o wyborze Sir Henry Hope na członka Parlamentu.

Podług wiadomości z Malty z d. 26. Marca, odplynęła z tamtąd w owym dniu rossyjska eskadra na morze wschodnie, otrzymawszy przez przybyłą z Poros ces. rossyjską fregatę rozkaz Admirala Hejden, aby rossyjska eskadra nie tracąc czasu wypłynęła i na niego nie czekała, ponieważ postanowił powrócić lądem do Rossyi. Admirał Malkolm krążył w tawecznym kanale z okrętami: Britania, na którym swoje zatknął banderę, Madagaskar i Revenge.

Courrier mówi: Jakibądź los spotka bil P. Granta, wszelako nie będą mieli żydzi przychylny uzalania się, że ich sprawa z braku gorliwości i zręczności ich obrońców upadła. W Parlamencie bronią ich z talentem i gorliwością, nawet niektóre pisma z taką mocą i zręcznością powstały za nimi, iż nie łatwo zbić ich zasady. O tyle musimy naszym przeciwnikom oddać sprawiedliwość; wszelako z drugiej strony nie jesteśmy całkiem pewni, czyli pomimo swoich dobrych zamiarów i wielkich starań właśnie przez swoją gorliwość nie zaszkadzili sprawie żydów. Największym ich błędem jest, że z opozycyi przeciw bilowi P. Grant uczynili sprawę kościoła angielskiego. Przekonani jesteśmy, iż mało jest członków kościoła, czyli są świeckimi lub duchownymi, którzyby się sprzeciwiali bilowi z zasad sekty; przeciwnie, w Kościele jest stronnictwo dobrze myślące, lecz cokolwiek przesadne, zwane Simeonitami, którzy cieszyliby się, gdyby się bil utrzymał, albowiem uważaliby go za wielki krok, któryby ich zbliżył do ulubionego ich planu: nawracać żydów przez zepsucie ich religii. Kilka dopiero lat temu, jak z pewnością słyszeliśmy przepowiadającego P. Simeon: Żydzi przestana

niebawem być rodem wygnanym i upornym, uczniów jego widzieliśmy w ciągu ostatnich dni radością upojonych, ponieważ wniesiony środek uważali za pewne wypełnienie owej przepowiedni. Jeżli zaś cały Kościół, jako korporacyja, nie będzie się zgadzał w tej może za mocnej nadziei, aby z bilu P. Grant widział zwycięstwo dla chrześcijaństwa, tedy zapewne nie będzie mu się sprzeciwiał z obawy samoistnej lub religijnej. Jedyny sposób, przytaczać takie obawy na szkodę żydów zależy na tém, aby przez nich powstać przeciwko Kościołowi, i dopiero przez to nieroztropnie te same rozdrażnić zdania, które na teraz są jedynie przedmiotem nierozważnych obwinień. Istotnie bardzo różnią się tu zasady, podług których opierał się Kościół angielski emancypacyi katolików od tych, według których sprzeciwia się teraz emancypacyi żydów. Katolików nie chciano dopuścić do prawodawstwa z tego powodu, że protestantyzm powinien być religiją Państwa, co się zaś tycze żydów, jest ten powód, że chrześcijaństwo powinno być religiją kraju. Obiedwie propozycyje należy dokładnie od siebie rozróżnić i liberalizm, który je chce pomieszać, musi być w rzeczy samej bardzo rozszerzony.“

Times stara się w kilku artykułach swoich dowieść, że właściciele obligacyj greckich, jakkolwiek ich pretensyje do Grecyi są słuszne, wszelako nie mogą rościć sobie prawa do Mocarstw połączonych; Anglija mianowicie nie jest obowiązana dawać pieniądze swoich poddanych na spłacenie summ, które zostały w sposobie wiadomym lecz nie zaszczytnym wypożyczone.

W dniu 8. Grudnia r. z. ogłoszony został w Kalkucie rozkaz Jeneralnego Gubernatora, zakazujący palenie wdów indyjskich. Rozkaz ten na wstępie mówi: „Zwyczaj *Sutti*, czyli palenie lub żywo zakopywanie wdów indyjskich oburza uczucie ludzkie; wiara indyjska nie nakazuje go nigdzie wyraźnie; przeciwnie nakazuje ona szczególniej i najsurowiej czyste i skronne życie wdowej, podczas gdy większa liczba ludu indyjskiego ani zna ani przestrzega tego zwyczaju. Nie istnieje on w wielu obszernych obwodach, w niektórych, gdzie najwięcej jest zachowywany, połączone z nim okrucieństwa, jak wiadomo, powszechnie nawet w oczach wielu Indyjan czynią wstręt, tak dalece, że ogłosili go za bezbożny i prawu przeciwny. Ponieważ środki, dotąd przedsiębrane dla zniesienia tego zwyczaju, nie były pomyslnym skutkiem uwieńczone, przeto powziął Jeneralny Gubernator to przekonanie, iż tylko formalne zniesienie onegoż może położyć koniec istnjącym nadużyciom.“ — Wzywają się zatem wszyscy urzędnicy kompanii przestrzegać pilnie tego, aby ów zwyczaj nigdzie nie był do skutku

przywodzony. Ktokolwiekby należał do spalenia wdowej, czyli to dobrowolnie lub niedobrowolnie nas piło, powinien być uznany za winnego zabójstwa, i podług tego karany.

Francya.

Postanowienie król. z dnia 21. mianuje Wicehrabiego Suleau, referendarza w Radzie Stanu i Jeneralnego Dyrektora wpisu należytości i dóbr narodowych radcą stanu nadzwyczajnym, z prawem zasiadania w radzie stanu.

Gazette de France z dnia 23. Kwietnia donosi: „Spodziewają się, że flota francuzka wyjdzie w d. 5. Maja pod żagle; wojsko lądowe i morskie, wszyscy są jednym duchem ożywieni. Wszystkie przygotowania wyprawy ukończono we dwa miesiące. Głębokość morza pod brzegami, gdzie wojsko będzie lądowało, zmierzono. W 32 godzinach stanie 32,000 ludzi na ziemi i dosyć 12 dni, aby wszystkie potrzeby wojska i działa obliczeniemi na ląd wysadzić. Chorągwie Francyi rozwiną się znowu na owém miejscu, na którym umarł największy z Królów naszych.“

Brzezi Maurów, zobaczą w nas tę samą odwagę wojowniczą, jaka jest niezartym rysem naszego narodu. Przekona się barbarzyńc, czyli zastępcę naszego Króla można bezbarnie obrażać. Codziennie wznacnianą jest blokada; w naszych i hiszpańskich portach czeka na wojska francuskie 80 okrętów królewskich i niezmierna liczba statków. Jeżeli skarby Deja nie wpadną w nasze ręce, to już owe 1500 dział, które bronią Algieru, będą wynagrodzeniem za kosztą blokady i wojny. Pomścić się naszej sławy, zniszczyć rozboje morskie na morzu śródziemnem, jakiż może być szlachetniejszy cel dla naszych żołnierzy!“

Gazette z dnia 24. Kwietnia pisze: „W Paryżu otrzymano wiadomości o tém, co się działo wewnątrz Algieru w dniu 4. t. m. Między mieszkańcami panowało największe zamieszanie; Dej znajdował się w największem niebezpieczeństwie; Algierczykowie chcieli poświęcić wszystko, aby uniknąć bombardowania miasta. Mówiono mocno, iż Francyi dane będzie wszelkie, jakiego żąda, zadosyćczynienie. Magnaci Państwa postanowili usprawiedliwić się naczelnemu wodzowi, przyrzec wydanie wszystkiego majątku francuzkiego, i w przyszłości nieprzeładać żadnego okrętu, który ma banderę Mocarstwa przez Francyję protegowanego. Mówią także o wynagrodzeniu, które Dej ma ofiarować. Bardzo trudno, aby ten rozbójnik morski ocalił życie przed wściekłością żołnierzy.“

Dz. Aviso de Toulon donosi pod d. 16. z. m., że Dej postanowił najsilniejszy dać odpór. Zakładają kilka baterij na zachodnich brzegach,

gdzie domyślają się, że wojsko wysładuje. W stronie wschodniej Algieru na brzegu naprzeciw bramy rybackiej, wzniesiono bateriję o 40 działach we trzy rzędy, w tém miejscu, gdzie stał na kotwicy okręt Admirala Exmouth w r. 1816, któryto punkt podówczas bronito tylko 15 dział małego wagiomiaru. Na groble zatoczono nowe 48funtowe działa, w oddaleniu o 50 sążni od brzegów rybackich. W porcie stoi 80 szalup kanonierskich, lecz źle uzbrojonych. Hussein nie oddala się z cytadelli.

Królestwo Ichmość Sycylijscy podług ogłoszonej marszruty zjadą do Paryża w d. 16. Maja. Xiążę Blacas wyjechał w d. 19. Kwiet. z Paryża, aby ich za przybyciem w Bajonnie powitał.

Xiążę Talleyrand odjechał do dóbr swoich Valençay, aby przejeżdżających Królestwa Ichmość Sycylijskich tamże mógł przyjąć.

Izba oskarżająca sądu królewskiego pociągnęła do sądu pierwszej instancji P. Madrolle, autera głośnego przed kilką miesiącami „Pamiętnika do Króla“ z powodu obrazy urzędów. W twierdzeniu, że Król ma prawo odmienić prawo wyborowe przez postanowienie, podług wyroku Izby oskarżający, nie ma przekroczenia granic dowolnej Gazetom polemiki; ztąd P. Madrolle uwolniony został od punktu oskarżenia go o zamach na konstytucyjne prawa Izb.“

Xiężna Wellington jak słychać niebezpiecznie jest chora.

W Kwietniu wyszedł w Paryżu nowy Dziennik *L'Agriculteur manufacturier*, w którym znajduje się artykuł o postępie fabryk cukru z buraków we Francyi, i gdzie wyrażono, że rok 1829—1830, przez nowe jakie miano, doświadczenia, jest najważniejszym dla tej gałęzi przemysłu, i że ostatniej zimy blisko 200 fabryk wydały 18 do 20 mil. funtów takiego cukru.

Dz. Journal de Rouen zawiera list Dyrektora podatków stałych tego miasta do pewnego optacającego podatki, który nie chciał płacić podatków z powodu nieregularności kartki podatkowej, i donosi mu, iż Minister Skarbu kazał drukować nowe kartki podatkowe, na których przytoczona jest ustawa, podług której są podatki pobierane, i aby takowe dawane były tym optacującym podatki, którzy ich żądać będą. Dziennik ten dodaje, iż w Paryżu zamówiono natychmiast 7,000 nowych kartek podatkowych z przytoczeniem ustawy finansowej.

Akademija pięknych sztuk (Instytut) mianowała sławnego kompozytora opery: *Il Crociato*, P. Meyerbeer swoim korespondującym Członkiem.

Akademija francuzka odprawiła w d. 22. Kwi. dwugodzinne posiedzenie, aby w miejscu zmarłego Członka Marg. Lally Tolendal innego obrać;

przedsięwzięto naprózno czternaście rugów. Głosy podzielone były naprzód między PP. Ancelot, Pongerville, Kaźmierzem Bonjour, Cousin i Scribe. W końcu otrzymał P. de Pongerville 16, P. Ancelot 16, i P. Scribe 1 głos. Ponieważ żaden kandydat nie miał większości głosów, odłożono posiedzenie do następującego Czwartku. Dopiero pierwszy raz zaszedł taki przypadek w akademii. Dz. *Constitutionnel* uskarża się, że od r. 1814 wznowiono dawne postępowanie, nie pozwalające losowania, przez co taki spór nieskończenie trwać może.

Sławny poeta Lamartine otrzymał od księgarza Gosselin 25,000 fr. za rękopism na dwa tomiki poezyi, które wyjdą pod tytułem: *Harmonies poétiques et religieuses*.

Hiszpanija.

Dzienniki Francuzkie donoszą z Kadyxu pod d. 2. Kwietnia, że w d. 27. Marca odplynęło z tamecznego portu 1573 ludzi do Hawanny. Dowodzi niemi Jenerał Bellido. Jenerał Vives Gubernator wyspy Kuby, donosi o szczegółach spisku, który po uwięzieniu niektórych osób, okazał się straszniejszym, niżeli wprzód sądzono. Podług tego doniesienia spiszek ten uknowało towarzystwo istnące w Meksyku pod nazwą: Orzeł czarny. Zdaje się, że spiskowi mieli zamiar uczynić niepodległą wyspę pod nazwą: Rzeczpospolita Kubakańska“.

Ameryka.

Oto jest lista mężów, którzy w różnych Rzeczpospolicich Amerykańskich z początku roku 1829 byli na czele zarządu, i tych, którym teraz jest poruczony:

W d. 1. Stycznia 1829.
Zjednoczone Stany: John G.

Teraz:

Adams.	Jenerał Jackson.
Mexyk: Jenerał Guerrero.	Jen. Bustamente.
Guatimala: Jenerał Acre.	Jenerał Morazan.
Kolumbia: Jen. Bolivar.	Jenerał Bolivar.
Peru: Jenerał La Mar.	Jenerał Gamarra.
Chili: Jenerał Pinto.	Jenerał Pinto.
Bolivia: Interregnum.	Jen. Santa Cruz.
Buenos-Ayres: Jen. Lavalle.	Jenerał Rosas.
Montevideo: Nikt.	Jenerał Andrews.
Hayti: Jenerał Boyer.	Jenerał Boyer.

Courrier Angielski donosi: „Pakietbot z Nowego Yorku przywiózł z tamtąd Dzienniki dochodzące do d. 15. Marca, które zawierają wiadomości, jakie okręty kupieckie z Buenos Ayres, Kolumbii i innych części Ameryki Hiszpańskiej tamże były przywiozły. Władze najwyższe Bue-

nos-Ayreskie od 6 miesięcy zaprowadzone postępują z łagodnością i oględnością, atoli powaga ich rozciągała się tylko na prowincję Buenos Ayres. Tymczasem nowsze wiadomości wskazują prawdopodobieństwo, że jurysdykcyję ich uznają i odleglejsze prowincyje, ponieważ zawarto ugodę między Buenos Ayres i Kordową, siedzibą głównego oporu przeciw stolicy. Akt ten wyraża, iż na przyszłość między obudwiema prowincyjami panować powinna zgoda i pokój i wzajemny opór przeciw zewnętrznym napadom, lub zaezpkom Indyjan w środku kraju.“ Kordowa obejmuje w sobie ważne miasto Mendozę, i leży na drodze związkowej z Buenos-Ayres do Chili. Zgoda ta może być uważaną za przedwstępną do dalszego przyjacielskiego załatwienia sporów między stolicą a innymi częściami Rzeczypospolitej. — O sprawach Wenezueli i Kolumbii mówią też Dzienniki, że nowe Państwo przybrało tytuł: „Rzeczypospolitej Wenezuelskiej“ i obejmuje w sobie całą dawniejszą Jeneralną Kapitaniją tegoż nazwiska.“

Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy. —

Za sto złotych polskich w listach zastawnych bez kuponu żądano w d. 30. Kwietnia zł. p. 98 gr. 10, płacono zł. p. 98 gr. 7 1/2.

— Z Gdańska d. 22. Kwietnia. —

Same tylko najlepsze gatunki zboża znajdując się ciągle odbyły, te albowiem zawsze są w małej na targu ilości, posledniejsze bardzo mało są żądane, i jeżeli nie zajdą jakowe wypadki na targach obcych, powiększające ich potrzebę, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że cena tych gatunków spadać będzie.

Od dnia 20. do 22. Kwietnia sprzedano 461 łasztów po cenie od 22 do 30 złp. za korzec.

— Z Hamburga d. 20. Kwietnia. —

Trwa ciągle zakupowanie pszenicy na rachunek Anglii, cena cokolwiek się podniosła, za najlepsze gatunki płaćą po 127 tal. za łaszt. (Korz. po złp. 37 1/2.

— Z Londynu d. 20. Kwietnia. —

Dosyć znaczny dowóz pszenicy angielskiej i zboża zagranicznego, zniżyły najlepszy jej gatunek od 1 do 2 szt.; posledniejsze zaś gatunki nie miały prawie żadnego pokupu.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Das Gespenst auf der Bastey*. Posse mit Gesang in 2 Aufzügen.